

# Świadomość i ustawienie nurków w ekipie

*Ekipa to grupa ludzi, którzy chcą osiągnąć ten sam cel. Grupa nurków niekoniecznie jest ekipą. W skład ekipy wchodzi zazwyczaj nurkowie posiadający uzupełniające się umiejętności. Dzięki swoim skoordynowanym działaniom współpracują oni w taki sposób, aby każdy członek mógł jak najlepiej wykorzystać swoje mocne i zminimalizować słabe strony.*

*Naresh Jain (2009) twierdzi, że: „Członkowie ekipy muszą nauczyć się, jak wspierać siebie nawzajem, pomagać innym nurkom zrealizować ich prawdziwy potencjał oraz tworzyć atmosferę, która pozwala każdemu przekraczać swoje ograniczenia”.*

*Członkowie ekipy muszą mieć te same umiejętności i wartości, przez co mogą wykonywać zadania przydzielone innemu nurkowi. Obejmuje to przestrzeganie identycznych procedur i protokołów, posiadanie takich samych umiejętności, doświadczenia i wiedzy, aby spełnić cel nurkowania, używanie podobnej konfiguracji sprzętowej i o wiele więcej. Kluczowym elementem nurkowania w ekipie jest świadomość, jakie umiejętności posiadają jej członkowie i jaki jest ich stan psychiczny i fizyczny oraz gotowość do ochrony, pomocy i wsparcia partnerów w ekipie. Często stosowaną praktyką jest przydzielenie każdemu nurkowi innego zadania - np. nawigacja, rozwijanie linki, strzelanie bojki, nagrywanie na kamerze, zarządzanie procedurami dekompresji. Wszyscy członkowie ekipy muszą być w stanie zastąpić jakiegokolwiek innego nurka, co oznacza, że w razie potrzeby muszą umieć wykonać każde zadanie.*

*Zawsze traktuję zgraną ekipę nurkową jak **kolektywny mózg**, którego moc zwiększa się proporcjonalnie do liczby członków wchodzących w interakcje. Dzięki kolektywnemu mózgowi ekipa nurków może wykonywać zadania i zapewnić taki poziom bezpieczeństwa i komfortu, jaki jest niedostępny dla pojedynczego nurka rekreacyjnego. Dzięki temu ekipa jest najlepszą formacją do wykonywania nurkowań nastawionych na wykonanie projektów.*

*Nurkowanie może i powinno być aktywnością grupową. Dla mnie ekipa jest podstawą i w ogromnym stopniu przyczynia się do podniesienia poziomu bezpieczeństwa, komfortu i powodzenia w osiągnięciu celu nurkowania.*

*JP Bresser, Instruktor GUE*



Czy kiedykolwiek widziałeś **stado szpaków**? Setki, a czasami tysiące tych ptaków leci razem, potem w ciągu sekundy zmienia szyk, skręca i kieruje się w drugą stronę. Jak to możliwe, aby wszystkie szpaki w stadzie latały jak jeden organizm i w tak perfekcyjny sposób synchronizowały skomplikowaną choreografię? Łatwo można zrozumieć, jak jeden ptak wie, że ma skręcić w tym samym momencie co jego sąsiad, ponieważ znajdują się one w bliskiej odległości i widzą siebie nawzajem. Jednak w jaki sposób setki lub tysiące szpaków potrafi równocześnie skręcić, kiedy ptaki po przeciwnej stronie stada znajdują się w dużej odległości i są oddzielone przez wiele setek lub tysięcy innych pozostaje tajemnicą. My nie jesteśmy szpakami i nasze „stado nurków” składa się zazwyczaj zaledwie z kilku osobników. Co by się stało, gdybyśmy oprócz pięknej choreografii potrafili nurkować jak jeden organizm, gdzie każdy nurek robi dokładnie to samo co jego partner i wykonuje swoją część zadania w perfekcyjnym ustawieniu w ekipie? Czy nurkowanie nie byłoby bardziej przyjemne i bezpieczniejsze, gdybyśmy potrafili odpowiednio się ustawić i komunikować kolejne punkty planu lub minimalizować ryzyko w razie nieprzewidzianej sytuacji?

Naszą edukację nurkową zaczynamy od nabycia świadomości siebie i opanowania podstaw naszego niestabilnego na początku domku z kart: oddychania, kontroli pływalności, trymu i technik napędu. Metaforycznie można powiedzieć, że uczymy się latać - w tym przypadku używając innego rodzaju skrzydła. Kiedy dzięki ćwiczeniom coraz lepiej opanowujemy te umiejętności, płyniemy za przewodnikiem i kierujemy naszą uwagę na zewnątrz - coraz bardziej doceniamy środowisko i towarzystwo innych nurków lecąc w odległości kilku metrów od nich przez trójwymiarowy, podwodny świat. Ekipa nurkowa i świadomość, gdzie znajdują się inni to dwa elementy, których jeszcze nie opanowaliśmy. Jesteśmy po prostu **grupą osób**, które nurkują w tym samym miejscu o tej samej porze i które nie do końca wiedzą, jak działa sprzęt partnera, jaki jest jego poziom doświadczenia lub jakie procedury należy wdrożyć w sytuacji awaryjnej (ponieważ mogą się one różnić od tego, czego my uczyliśmy się na kursie). Komunikacja podczas nurkowania to ciąg reakcji i nie ma tu miejsca na przewidywanie. Ogranicza się ona do przypadkowego „OK” lub „Spójrz na to” do momentu, gdy pierwszy nurek osiągnie ciśnienie, przy którym

cała grupa musi zawrócić. Jeśli podczas nurkowania ktoś się zgubi, nauczyliśmy się procedury szukania go przez minutę i wynurzenia na powierzchnię. Całość wygląda jak źle zaplanowane nurkowanie przeprowadzone przez niezorganizowany i niebezpieczny tłum nurków. Przy odrobinie szczęścia nikt nie rzuci płetwą maski z twarzy sąsiada obracając się nagle, aby sprawdzić, w jakich odmętach podwodnego świata zniknął jego partner nurkowy.



**Nurkowanie w ekipie** ma dwa główne cele: zapewnienie bezpieczeństwa i wzajemne uzupełnianie się. **Bezpieczeństwo** zostaje osiągnięte, kiedy rozsądna liczba nurków (dwóch lub maksymalnie trzech – w przypadku czterech tworzą się dwie ekipy po dwie osoby) płynie razem, aby wspólnie rozwiązać jakikolwiek problem, taki jak awaria sprzętu, skomplikowana nawigacja lub warunki środowiska. Redundancja w nurkowaniu odnosi się nie tylko do sprzętu, ale również do liczby mózgów i par oczu dostępnych po to, aby poradzić sobie w danej sytuacji. Podczas niektórych nurkowań, np. tych wymagających dekompresji, nurkowie będą musieli robić dokładnie to samo co ich partner w ramach procedur, których nauczyli się podczas szkolenia. **Wzajemne uzupełnianie się** ma miejsce wtedy, kiedy nurkowie stają się zależni od siebie nawzajem i mają do wypełnienia różne role i zadania w celu ukończenia misji. Dobrym przykładem są miejsca z sufitem nad głową, gdzie nurek, który jest odpowiedzialny za rozwijanie liny patrzy do przodu, a pozostali mogą patrzeć w tył, aby sprawdzić, czy lina o nic się nie zaczepiła i zapewniać mu dodatkowe źródło światła.

*„Redundancja w nurkowaniu odnosi się nie tylko do sprzętu, ale również do liczby mózgów i par oczu dostępnych po to, aby poradzić sobie w danej sytuacji”.*

Niezależnie od konfiguracji, cała ekipa planuje nurkowanie, wizualizuje plan, nurkuje zgodnie z planem i respektuje fakt, że każdy członek może odwołać nurkowanie w dowolnym momencie z jakiegokolwiek powodu. To nie jest tylko złota reguła, to jest zasada bezpieczeństwa.

Podstawą ekipy jest **świadomość** i odpowiednie ustawienie się nurków, które zapewnia im łatwą komunikację i bezpieczeństwo. Świadomość oznacza połączoną przytomność umysłu wszystkich członków ekipy, czyli ich umiejętność postrzegania, rozumienia i przewidywania zdarzeń na podstawie wcześniejszych doświadczeń, zarówno osobistych, jak i w grupie. Nie trzeba dodawać, że świadomość nurka nie może być rozpraszana przez słabą kontrolę pływalności, nieprawidłowy trym lub nieumiejętność „porozmawiania” z partnerem ustawionym naprzeciwko niego.



**Ustawienie w grupie** w dużej mierze zależy od opanowania innych elementów: oddychania, kontroli pływalności, trymu i efektywnych technik napędu, tak jak opisaliśmy to wcześniej w serii „Domek z kart”. Umiejętność nawigowania płynąc obok innego nurka w odległości na wyciągnięcie ręki lub zachowując dystans równy pół wysokości nurka, jeśli partnerzy płyną jeden za drugim zwiększa szybkość reakcji w razie wystąpienia problemów. Możliwość zlokalizowania członków ekipy odwracając głowę lub pokazując znaki latarką bez ciągłego obracania się jest bezpieczniejsze, ponieważ zapobiega kopnięciu w maskę partnera lub uszkodzeniu środowiska. Umiejętność ustawienia się twarzą w twarz podczas zanurzenia i wynurzenia oraz wykorzystania elementów środowiska do zapewnienia bezpieczeństwa całej ekipie ułatwia komunikację i wdrożenie odpowiednich procedur w razie, gdyby ktokolwiek doznał zawrotów głowy lub doszło do awarii sprzętu. Wykorzystanie środowiska jako potencjalnego wsparcia fizycznego jest również częścią świadomości ekipy, przykładowo: używanie liny zamiast dryfowania w toni, ustawienie nurków równoległe do pionowej ściany a nie plecami do niej czy wystrzelenie bojki DSMB na pewnej głębokości, aby ułatwić wynurzenie w ekipie i wcześniej powiadomić osoby na powierzchni o tym, gdzie znajdują się

nurkowie.

**Komunikacja w ekipie opiera się na wykorzystaniu tego samego języka**, który należy opanować, ćwiczyć i potwierdzić przed zanurzeniem. Po kilku nurkowaniach szkoleniowych członkowie ekipy zaczynają mówić jednym głosem. Jeśli w ekipie zmieniają się nurkowie, komunikacja pozostaje taka sama. Jest to paradoksalnie jedna z największych różnic między światem nurkowania rekreacyjnego i technicznego. Większość nurków rekreacyjnych bierze udział w briefingu, na którym omawiane są sygnały używane pod wodą, ponieważ często są one odmienne w różnych miejscach na świecie. Społeczność nurków technicznych w większości przypadków opracowała jeden, międzynarodowy język, taki sam dla wszystkich organizacji szkoleniowych. Pod wodą słowa nie są już potrzebne, ponieważ komunikacja odbywa się za pomocą sygnałów ręką lub latarką, pisanie na tabliczce i dotyku. Duża część tej komunikacji jest jednak niewypowiedziana, co ponownie ma związek ze świadomością. Większość z nas ma swojego ulubionego partnera nurkowego – kogoś, z kim uwielbiamy nurkować, ponieważ wiemy, co się z nim dzieje bez konieczności czekania na sygnał. Ta znajomość emocji i zachowań innych członków ekipy, wykorzystania elementów środowiska, zrozumienia sytuacji oraz nauczenia się odpowiednich interakcji nie pojawia się magicznie, ale wymaga czasu, ćwiczeń i pokory. Zestaw kluczowych umiejętności, które nurkowie ćwiczą na sesjach szkoleniowych służy przygotowaniu ekipy do poradzenia sobie w trudnych sytuacjach.



Większość organizacji szkoleniowych oferuje kursy **nurkowania „solo”** ucząc dublowania sprzętu i innych procedur bezpieczeństwa. Niektórzy nurkowie wysuną oczywiście argument, że czasami bezpieczniej jest nurkować samemu niż w nieodpowiednim towarzystwie i niestety jest to prawdopodobnie prawdą. Różnice w postrzeganiu pewnych kwestii powinny zostać omówione między nurkami na powierzchni przed nurkowaniem, aby mogli oni zrozumieć, dlaczego w pierwszej chwili ich partnerzy wydawali się „nieodpowiedni”. W większości sytuacji chodzi o to, że jeden z nurków nie opanował jakiejś podstawy nurkowania, ale czasami problemem jest słaba komunikacja, przygotowanie i planowanie jeszcze przed

wejściem do wody.

*„Pod wodą słowa nie są już potrzebne, ponieważ komunikacja odbywa się za pomocą sygnałów ręką lub latarką, pisanie na tabliczce i dotyku. Duża część tej komunikacji jest jednak niewypowiedziana...”*

W nurkowaniu chodzi bardziej o to, aby wspólnie osiągnąć cel, a nie o to, aby samodzielnie zdobyć tytuł wspaniałego nurka. Pierwsze spotkanie partnerów nurkowych jest początkiem, utrzymanie ekipy to rozwój, a nurkowanie jak jeden organizm oznacza sukces. Antropolodzy podziwiają niesamowitą zdolność szpaków do utrzymania spójności w grupie w wysoce niepewnym środowisku, wśród hałasu i korzystając z ograniczonej ilości informacji. W razie niepewności nawiązywanie kontaktu z ograniczoną liczbą sąsiadów optymalizuje równowagę między spójnością grupy a samodzielnym wysiłkiem jednostki.

---

## **O autorze**

[Audrey](#) jest odkrywczą jaskiń i instruktorem nurkowania technicznego. Specjalizuje się w kursach nurkowania jaskiniowego i w konfiguracji sidemount w Europie i Meksyku.

Jest również znana w branży nurkowej jako autorka podwodnych zdjęć przedstawiających nurków technicznych i jaskiniowych. Jej zdjęcia i artykuły zostały opublikowane w różnych magazynach, takich jak Wetnotes, Octopus, Plongeurs International, Perfect Diver, Times of Malta, SDI/TDI oraz DAN (Divers Alert Network).

---

**Tłumacz:** [Agnieszka Kostera-Kosterzewska](#)